Rok IV. Kraków-Podgórze, poniedziałek 19 marca 1906. Nr. 76.

Cena nru wszędzie 2 ct. (4 hal.)

PRENUMERATA
w Krakowie i Podgórzu miesięcznie 1 K. 40 h.
za odnoszenie do domu dopłaca się 20 halerzy.
Na prowincyi miesięcznie K. 1·50.
Prenumerata za granicą:
1 mk. 50 fen., 2 fr. 50 ct., 1 rs. miesięcznie.

NOWINY

DZIENNIK ILUSTROWANY DLA WSZYSTKICH

OGŁOSZENIA
za wiersz petitu 16 hal., za każdy następny raz 12 hal., drobne ogłoszenia po 4 hal. od wyrazu (minimum 50 hal.). Nadesłane za wiersz petitowy 50 hal., spody na każdej stronie po 2 korony — Załączniki 20 koron za tysiąc.
Inseraty prowadzi w swoim zarządzie Maryan Hopczyc.
Administracya »NOWIN« Zacisze 7, od 9—1 w poł. i od 2—5 popołudniu.

Na Lwów skład i ekspedycya AGENCYA SOKOŁOWSKIEGO Pasaż Hausmana 2.

REDAKCYA I ADMINISTRACYA: Kraków, ulica Zacisze 1. 7, Telefon 512. Ekspedycya w drukarni Józefa Fischera.

Redaktor naczelny: LUDWIK SZCZEPAŃSKI.

Wiadomości ustnie, telefonicznie i listownie przyjmuje redakcya (telefon 512) od godz. 7 rano do godz. 8 wieczorem. Rękopisów nie zwraca się.

„Nowiny“ wychodzą codziennie. — Cena numeru 3 ct. (6 h.) — W poniedziałki i dni poświąteczne 2 centy.

Telegramy „Nowin“.

Z CARATU.

Wybory w Królestwie.

Petersburg. Pet. aj. tel. ogłasza: W sprawie wiadomości prasy o rzekomem wykluczeniu Polski od wyborów do Dumy zaznaczyć należy, że żadne w tej mierze zarządzenie nie zostało wydane. Minister spraw wewnętrznych dał jedynie gubernatorom pięciu gubernij nadwiślańskich, na ich prośbę ustanowienia terminu wyborów, polecenie, by oczekiwali na rozkaz w tej sprawie z Petersburga.

Porucznik Schmidt rozstrzelany.

Sebastopol. (Pet. aj. tel.). **Admirał Czuchnin odrzucił prośbę kasacyjną Schmidta.** Karę śmierci przez powieszenie zamieniono na rozstrzelanie i odnośne rozporządzenie odeszło do okrętu „Prut“, na którym znajduje się Schmidt i inni skazańcy.

Przełom na Węgrzech.

Znowu i łelewski komisarz.

Budapeszt. Dziennik urzędowy ogłasza pismo ces. mianujące sędz. . Naszady król. komisarzem dla municypiów komitatu Haidu i dla miasta Debreczyna.

Baron Fejervary.

Budapeszt. Bar. Fejervary przyjął wczoraj deputacyę z 300 osób z kół handlowych, przemysłowych i rolniczych z komitatów Borsod i Heves, która wyraziła rządowi zaufanie imieniem klas pracujących.

Premier dziękując oświadczył, iż cieszy go, że wśród panującej ludności ciągle wzmaga się otrzeźwienie i gdy nastanie w kraju porządek, rząd będzie uważał za pierwszy obowiązek wzmocnić normalną działalność legislatywną. Musi stanowczo odeprzeć imputowanie rządowi tendencyi absolutystycznej i aktów gwałtu. Wbrew swej woli zajmuje swój urząd i nie ma z tego korzyści ani materyalnych ani innych, a tylko spełnia swój obowiązek wobec cesarza i kraju. Jest przekonany, że musi powrócić zupełna harmonia między królem i narodem. Mowę przyjęto hucznymi oklaskami.

Protest koalicyi.

Budapeszt. Członkowie rozwiązanego kierującego komitetu koalicyi odbyli konferencyę, z której wydali komunikat. Określa on motywa rozwiązania komitetu koalicyi jako nieprawdziwe, a postanowienie samo sprzeczne z ustawami, jako akt tyranii i samowoli. Komitet z polecenia stronnictw będzie i nadal spełniał swe zadanie w ramach ustaw i nie da się odwieść pogróżkami od spełniania swych obowiązków.

Budapeszt. Andrassy i Zichy byli wczoraj u Kossutha celem omówienia rozwiązania kierującego komitetu koalicyi. W tej samej sprawie był także u Kossutha hr. Apponyi. Postanowiono zwołać natychmiast posiedzenie kierującego komitetu do prywatnego mieszkania celem uchwalenia jednomyślnego protestu przeciw rozwiązaniu.

Urzędnicy pocztowi.

Wiedeń. Wczoraj odbyło się doroczne generalne zgromadzenie tow. urzędników pocztowych przy udziale delegatów wszystkich większych miast, między temi z Krakowa, Lwowa, Kołomyi i t. d. Po dłuższej dyskusyi uchwalono przedłożony przez prezydyum wniosek, żądający odbycia zjazdu urzędników pocztowych dla sprawy postulatów urzędników pocztowych.

Zjazd murarzy.

Wiedeń. W ratuszu nastąpiło wczoraj przedpoł. otwarcie zjazdu ogólno-austr majstrów murarskich przy udziale 100 delegatów z wszystkich stron państwa. Zjazd powitał imieniem miast. wicepr. Neumeyer, im. rządu szef sekcyi Beyer, a imieniem ko.nisyi przemysłowej pos. Małachowski. Uchwał nie powzięto żadnych.

Morderstwo.

Wiedeń. 28-letni pomocnik rzeźnicki z Czech Fischer zamordował wczoraj w stanie pijaństwa 22-letnią kochankę Schmidt pchnięciem noża rzeźniczego w okolicę serca i następnie sam siebie ciężko pokaleczył. Powodem — jak się zdaje była zazdrość.

Strejk w Lens.

Lens. Około 1.000 strejkujących górników udało się wczoraj popołudniu na groby ofiar katastrofy w Courrieres. Wygłoszono gwałtowne mowy przeciw tow. kopalnianemu.

Według oświadczenia komisyi technicznej bliskiem jest ugaszenie pożaru w kopalni, poczem będzie można znowu wkrótce podjąć wydobywanie zwłok.

Rokowania strejkowe.

St. Etienne. Górnicy dep. Loire odbyli wczoraj przedpoł. kongres i uchwalili dążyć wszystkimi środkami do podwyższenia płac. Szczegóły obrad trzymane są w tajemnicy, ale wiadomo, że obradowano nad kwestyą strejku.

Paryż. Podczas rokowań delegatów strejkujących górników dep. Nord i Pas de Calais z reprezentantami tow. kopalnianych oświadczyli ci ostatni, że jakkolwiek obecne stosunki w przemyśle węglowym nie usprawiedliwiają podwyższenia płac, ale dla zapewnienia publicznego porządku tow. byłyby gotowe podwyższyć płace o 5 względnie 10 prc. Delegaci robotników zastrzegli sobie decyzyę po ponownem porozumieniu się z górnikami.

Katastrofa okrętowa.

Vigo. Rozbił się w pobliżu adący z Ameryki parowiec „Cap. Roja“. Załogę, jak i wszystkich (60) podróżnych, w tem jadących do Niemiec w celach kształcenia się i 6 oficerów południowo amerykańskich.

Wiec przemysłowy w Krakowie.

Liga pomocy przemysłowej urządziła w niedzielę po południu w sali pałacu Spiskiego wiec przemysłowy, który zgromadził liczną publiczność ze sfer przeważnie kupieckich i rękodzielniczych. Przewodniczył i zagaił wiec p. Władysław Bełdowski, właściciel fabryki tutek i wyrobów papierowych.

Referent p. Olszewski, dyrektor wystawy Ligi przemysłowej, omawiał działalność dodatnią Ligi, która w przeciągu trzech lat przejechała całą Galicyę we wszystkich kierunkach, urządzając wszędzie odczyty i sprawiła, że 84 związków przemysłowych połączyło się celem popierania krajowego przemysłu pod wspólną nazwą Ligi przemysłowej.

Następnie przemawiali pp. Ligęza, Kopf, Kosz. Pan Roś wytykał brak organizacyi wśród rękodzielników, celem wzajemnego informowania się co do zamówień, dostaw i t. d.

P. Mikołajski zarzucał sferom wyższym, że nie popierają przemysłu krajowego. Poczem postawił rezolucyę, aby wiec przemysłowy wyraził naganę tym kupcom, którzy sprzedają towar zagraniczny, jako wyrób krajowy.

Pan Syc, nauczyciel szkoły wydziałowej, protestował przeciw twierdzeniu, jakoby podręczniki szkolne nie miały ustępów i opisów traktujących specyalnie o przemyśle i prosił Ligę o zbliżenie się do nauczycielstwa.

W dalszym ciągu ożywionej dyskusyi przemawiali jeszcze pp. Niedźwiecki, Ruś, Zgórniak, Ligęza, Zimowski i Goryczko, który postawił wniosek, aby wiec wybrał delegacyę, któraby ożywiła krakowskie stowarz. „O własnych siłach“ figurujące jedynie na papierze, celem zwiększenia łączności sfer kupieckich i przemysłowych.

W końcu referent p. Olszewski w odpowiedzi odpierał zarzuty skierowane przeciw Lidze przemysłowej i ubolewał, że wśród dyskusyi poruszono sprawy czysto osobiste. Zgromadzenie zakończyło się przyjęciem przez aklamacyę następującej rezolucyi:

„Zebrani wyrażają najwyższe oburzenie i nagane tym kupcom, którzy towar obcy, zagraniczny sprzedają jako wyrób krajowy; w końcu Liga przyrzekła przyczynić się do ożywienia stow. „O własnych siłach“ i poczynić kroki, celem zakupna przez sfery szkolnictwa próbek wyrobów krajowych do celów naukowych“.

Co słychać w mieście?

Kraków 19 marca.

KALENDARZYK.

Dziś w poniedziałek Józefa. — Jutro we wtorek Klaudyi i Eufemii. — Pojutrze we środę Benedykta op.

Poniedziałek.

Teatr miejski. „Starościc ukarany“ (Kajetan Węgierski), tragikomedya z czasów Stanisława Augusta w 4 aktach Adolfa Nowaczyńskiego.

Odczyt p. Rzepeckiego pt. „Geneza osadnictwa polskiego na Rusi“ w Czytelni im. Kilińskiego.

Popis szkoły dramatycznej Przybyłowicza w Resursie urzędniczej.

Koncert Very Schapira w sali starego teatru.

Z teatru. „Król złota“ Abla Hermanta jest wyborną, iskrzącą się dowcipem lekką komedyą, osnutą na kontrascie między dwoma światami, światem arystokracyi francuskiej i plutokracyi amerykańskiej. Są to jednak światy bardzo a bardzo odległe od Krakowa i ani publiczności, ani artystom nie znane. Stąd wyborna i oryginalna ta komedya nie doznała ani ze strony artystów należytej interpretacyi, ani należytego przyjęcia ze strony publiczności która nie wiedziała, co z tym fantem począć. Powrócimy jeszcze do tej sztuki. *ls.*

Z Tow. muzycznego. W piątek 23 bm. odbędzie się koncert Towarzystwa, na którym wykonany zostanie kwintet Areńskiego, kwartet Beethovena, koncert Rubinsteina oraz pieśni ludowe na chór mieszany w opracowaniu Galla.

Galic. Stow. maszynistów, werkmistrzów i monterów odbyło w niedzielę 18 bm. walne zgromadzenie. — Zamknięcie rachunkowe wykazuje pozostałość kasową w kwocie 402 kor., majątek Tow. wynosi 3276 kor. Członków liczyło Tow. 97.

Następnie przy wyborach wybrano prezesem ponownie p. H. Thomana, skarbnikiem również ponownie p. T. Borelowskiego, wydziałowymi pp.: Chodobę, Gąsiorka, Grotowskiego, Malickiego i Targalskiego, zastępcami wydziałowych pp. Sachanka i Wilczyńskiego. Wiceprezes p. König, sekretarz p. Kauczyński i połowa wydziału pozostaje z wyborów zeszłorocznych.

Koło męskie Tow. Szkoły Ludowej odbyło w ubiegłą sobotę walne zgromadzenie Przewodniczył prezes p. Ludwik Małecki. Sprawozdanie z rocznej działalności zarządu składał sekretarz Koła p. Mateusz Zamorski. W r. 1905 liczyło Koło 539 członków zwyczajnych. Zamknięcie rachunkowe o kwocie 3213 kor., wykazuje pozostałość w gotówce 660 koron.

Zarząd Koła opiekował się w dalszym ciągu szkołą ludową w Leszczynach, a dług, ciążący na tej szkole, znacznie się w r. z. zmniejszył.

Główną pracę skierował zarząd na utrzymanie szkoły analfabetów, w której ukończyło naukę czytania, pisania i rachowania w r. 1904/5, 195 dorosłych mężczyzn, z tego 168 wojskowych a cywilnych 27; w roku szkolnym bieżącym zapisało się do niej 355 wojskowych, zaś cywilnych 69.

Wybory dały następujący rezultat: Prezesem wybrany został ponownie p. L. Małecki, wiceprezesem dr. Kaz. Flis, sekretarzem p. Leon Szkocki, wicesekretarzem p. M. Zamorski, skarbnikiem p. Lesław Rzewuski, zastępca skarbnika p. Teodor Kotowicz.

Do zarządu weszli pp.: Jan Dworzański, Józef Parczyński, L. Severin, E. Śmiałowski, E. Uderski i B. Walter.

Skład komisyi kontrolującej pozostał ten sam, mianowicie p. p.: M. Konopiński, K. Krupiński i St. Świerzyński.

Delegatami Koła na Walne Zgromadzenie Towarzystwa zostali wybrani: Romuald Ficzek, Wacław Kolbe, M. Konopiński, T. Kotowicz, S. Łańcucki, E. Śmiałowski, St. Świerzyński, T. Tabaczyński, E. Uderski, B. Walter jun. i M. Zamorski.

Na tem zakończyło się zgromadzenie.

Walne Zgromadzenie cytrzystów i mandolinistów, które miało odbyć się w sobotę, z braku kompletu nie przyszło do skutku.

Ze sfer drukarskich. W niedzielę rano o godzinie 10-tej odbyli drukarze krakowscy poufne zebranie celem omówienia strejku lwowskiego. Uchwalono przesłać na ręce lwowskiego komitetu strejkowego 5.000 koron na rzecz strejkujących.

Wieczorem zaś o godz. 6 tej po południu odbyła się w gmachu „Sokoła“ wieczornica drukarzy ku uczczeniu dziesięcioletniego istnienia krakowskiej filii ich zawodowego związku „Ognisko“.

Sprawozdanie z braku miejsca podamy w następnym numerze.

Nowa firma. W pierwszych dniach marca br. otwarta została nowa piekarnia pod firmą „Sport“ przy ul. Sławkowskiej, w hotelu Saskim. Specyalnością tej piekarni jest wypiekanie doborowego pieczywa warszawskiego i chleba wiejskiego na mleku.

Wojowniczy robotnik i jego obrońca. W sobotę wieczorem wyrobnik, Władysław Lenartowicz, liczący lat 45, chcąc po całotygodniowych trudach nieco odpocząć, wstąpił do szynku Mannego przy ul. Krakowskiej, gdzie uraczywszy się sowicie trunkiem, począł wyrabiać awantury, przyczem rozbił jedną szybę. Aresztowany przez żołnierza policyjnego stawił mu opór i wywołał zbiegowisko tak, że wóz tramwajowy był przez pewien czas wstrzymany. Wtedy przybiegł na pomoc aresztowanemu Walenty Feliks, strażnik akcyzowy, który przyskoczywszy do stróża bezpieczeństwa publicznego począł mu grozić pięścią i krzyczał „nie wolno aresztować“. Zaczem aresztowano i obrońcę, i odstawiono obu przy pomocy dwóch żołnierzy policyjnych „pod telegraf“.

Szabesowe „żarty“. Majer Rosenberg z Kiszeniewa, liczący l. 28 i Chaskel Kloc l. 27 z Krzemieńca, udawszy się w sobotę pod bóżnicę na Kazimierzu wrzucali zapalone zapałki przez okna do wnętrza, czem wywołali popłoch wśród znajdującymi się tam żydkami. Interweniowana straż policyjna przyaresztowała obu, tembardziej, że nieco przedtem pobili oni na ulicy Kupa syna wyrobnika Adama Waszki.

Żebranina. Za natrętne żebranie przytrzymano wczoraj przy ul. Szewskiej Helenę Sadzik i Annę Cygankiewicz, kilkunastoletnie dziewczęta z Grzegórzek, i osadzono ich w aresztach policyjnych.

Szajka małoletnich złodziei uwijała się wczoraj przy ulicy Grodzkiej i innych w zamiarze kradzieży. Jednego z nich 14 lat liczącego Salomona Pasternaka złapano i odprowadzono na inspekcyę policyjną. Reszta zdołała uciec.

Nie chciała zastępczyni. Na żądanie Agnieszki Batye, żony Tomasza, zamieszkałej przy ul. Szerokiej, aresztowano onegdaj Emilię K., wyrobnicę z Krakowa, którą na czułem *tete a-tete* z mężem przyłapała w piwnicy. Mszcząc się za zdradę małżonka, Batysowa uciekła się aż do pomocy policyi.

Zmarli. W sobotę po południu zmarł w Krakowie śp. Wiktor Kolosvary, przeżywszy lat 70, b. dyrektor kolei państw., które to stanowisko zajmował od r. 1885. Zasłużony obywatel zażywał w mieście powszechnej sympatyi.

Pogrzeb odbędzie się dziś w poniedziałek o godz. 4 po południu. Pochód zatrzyma się przed gmachem dyrekcyi kolei państwowych, a stąd podąży na cmentarz.

W niedzielę zmarł w Krakowie znany sędziwy notaryusz śp. Wiktor Brzeski. — Substytucyę po nim objął kandydat notar. p. Józef Nowak.